

Brakuje pediatrów i oddziałów dla dzieci

Łódź

Opieka nad dzieckiem to duży problem w regionie. Dyskutowali o tym lekarze z całego kraju podczas IX Sympozjum Naukowego Dziecko Łódzkie

Agnieszka Jędrzejczak

a.jedrzejczak@dziennik.lodz.pl

Brak dziecięcych oddziałów ratunkowych, centrum toksykologii i oddziałów ogólnopediatrycznych, a przede wszystkim brak specjalistów - to największe problemy w woj. łódzkim w opiece pediatrycznej.

- W Łodzi rośnie liczba zatruc środków odurzającymi i lekami psychotropowymi oraz liczba samobójstw wśród dzieci - mówi prof. Danuta Chlebna-Sokół z Kliniki Propedeutyki Pediatrii i Chorób Metabolicznych Kości

Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. - Kilkunastoletni pacjenci są leczeni w oddziałach pediatrycznych z małymi dziećmi, bo na oddziale toksykologii w Instytucie Medycyny Pracy brakuje miejsc. Dla przykładu, w jedy-nym SOR dla dzieci w regionie, przy szpitalu im. Konopnickiej w Łodzi w ubiegłym roku leczono 37 dzieci po dopalaczach, a tylko w pierwszym półroczu tego roku zatruc było już 53. Lekarze przyznali, że w regionie potrzebne jest wielospecjalistyczne Centrum Toksykologiczne z OIOM. Brakuje nie tylko oddziałów, ale głównie specjalistów. Obecnie nasze dzieci leczy zaledwie 162 lekarzy.

Podczas sympozjum lekarze i inni specjaliści poruszali też tematykę szczepień, zaburzeń wzrostu i problemów psychospołecznych dzieci. ●

©P